

Cena prenumeraty:
 w Łodzi
 Kwartalnie Mk. 180.
 Miesięcznie „ 60.
 za roznośnienie
 10 mk. miesięcznie.
 Z przesyłką poczt.
 Kwartalnie Mk. 210.
 Miesięcznie „ 70.
 poza Łodzią egz. 300
 w Ameryce 1/2 dolar.
 miesięcznie.

BUDUJMY
 OJCZYZNĘ
 zgodą i pracą!

REDAKCJA
 w ŁODZI
 Al, Keściuszki № 41
 TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedzielnia 5 grudnia 1920 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
 Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

ZAWIADOMIENIE

W. P.

Niniejszym mamy zaznaczyć zawiadomić, iż z dniem
 1 listopada r. b. otworzyliśmy
 w Łodzi przy ul. Nawrot № 23

Polski Dom Handlowo-Agenturowy

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zadaniem naszym jest uprzyścić miejscowej ludności i przybywającym do Łodzi, zarówno osobom pojedynczym, jak i
 spółkom, hurtowniom, kooperatywom nabywanie wszelkich wyrobów Łódzkich wprost z pierwszych źródeł po cenach rynkowych.
 W tym celu wszystkim zgłaszającym się do nas bądź osobiście bądź listownie, możemy służyć wyczerpującymi i odpo-
 wiednimi informacjami. Na składzie posiadamy towary, oraz kolekcje różnych wyrobów, jako to: materiały wełniane i pół-
 wełniano-męskie i damskie, pościelowe, kostjumowe, trykoty, rękawiczki, pończochy skarpetki etc. które są w każdej chwili
 do obejrzenia.

Pośredniczymy w zakupach wszelkich towarów pierwszorzędnych firm.
 Przyjmujemy wszelkie zastępstwa.
 Prosimy o odwiedzenie naszego kanteru.

z poważaniem 3786-2
 Polski Dom Handlowo-Agenturowy
 Spół. z ogr. odp.

BOKSLEITNER, BOY Ska

SPOŁKA Z OGRAN. POREKA.

Artykuły techniczne Łódź, Piotrkowska 149 wprost ul. Ewangel.

wszelkiego rodzaju wyroby gumowe, techniczne i chirurgiczne

Poleca ze składu:
 Damskie, męskie i
 dziecięce, wiedeńskie
 i amerykańskie

Kalosze, Gumy i powozowe i rowerowe

Weże gumowe, tłoczące i ssące oraz parczano.

Plandeki nieprzemakalne, Pasy skórzane zagraniczne szerści wielbłądziej i Balata rozmiary 20 do 400 mm. szer. Wszelkiego rodzaju pakunki oraz wyroby azbestowe.

Wydział opałowy Towarzystwa Rzemieślniczego „RESURSA”

niniejszym podaje do wiadomości właścicieli warsztatów
rzemieślniczych i drobno-przemysłowych, iż sprzedaż
WĘGLA

odbywa się w porządku następującym:
dnia 6 i 7. XII. 1920 r. od Nr. 3001 do 3500
„ 9 10 i 11. XII. „ „ „ 3501 „ 4000
„ 13 14 i 15. XII. „ „ „ 4001 „ 4500
„ 16 17 i 18. XII. „ „ „ 4501 „ 5000

Sprzedaż węgla odbywa się w godzinach popołudni-
owych od godz. 5 do 8 wiecz., dla członków T-wa Rze-
mieślniczego „RESURSA” zaś od godz. 10 do 1-ej w po-
łudnie.

Jednocześnie zawiadamiamy, iż są do nabycia dla
członków KARTOFLE, BURAKI, MARCHEW I BRUKIEW
po cenie przystępnej.

Z a r z ą d
Towarzystwa Rzemieślniczego
„RESURSA”

Zawiadomienie!

Niniejszym podaje się do wiadomości
Szan. Klienteli, że magazyn konfekcji damskiej
p.f. Wielgowski i Weinberg
został zlikwidowany.

O B E C N I E p.

A. L. Weinberg

proceedzi samodzielnie
skład konfekcji damskiej
przy ul. Piłsudskiego 17
i posiada na składzie najwykwintniejsze fasony
konfekcji damskiej.
UWAGA: Wykonuję wszelkie obstalunki z tow. wła-
snych oraz powierzam mnie przy cenach najprzystęp-
nych.

„Kino-Resursa”

Kilińskiego 117.

Program do dnia 6 grudnia r. b.

„Na plaży”

Komedja
w 3 aktach.

NAD
PROGRAM

„PO REDUCIE”

Komedja w 2 akt

S. Liberman

KRAWIEC DAMSKI

ul. Dzielna № 1.

Zawiadamia niniejszym Sz. Klientelę, iż otrzy-
mał oryginalne modele Paryskie

na sezon zimowy

Uwaga: Na żądanie Sz. Klienteli robota może
być wykonana w przeciągu 48 godzin.

3832-1

Dr. B.

Kuchowieck

choroby dzieci
wznawiał przyjęcia od 5-6
pp. NAWKOT 2

Z powodu wyjazdu

dom do sprzedania w śró-
dmieściu z wodociągiem zle-
wem i gazem oświetle-
niem i kilka sklepów przy tra-
mwału. Wiadomość Nowy
Rynek 2 m. 6 u p. Marcyn-
kowskiej. 3796-3

Kupuję

biżuterję, brylanty,
złoto srebro platynę
zegarki, płacę ceny najwyższe

LUBKA

SIENKIEWICZA 20 m, 1
part., ost. wejście. 3813-4

Koń

Dobrej budowy 6 lat ciemny
kasztan do sprzedania.
Pabjanice Mon uszki 4. Piąt-
kowski. 3840-1

POSZUKUJE

odpowiedniej posady czło-
wiek wieku średniego, grun-
townie obezany w branży
barwników anilinyowych, che-
mikaliji, farbiarstwie, magazy-
nierstwie i gospodarstwie fab-
rycznym.
Posiadam długoletnią praktykę
w wielkich firmach. Oferty w
Rozwoju pod „Człowiek”
3836-2

Krem „EROS”

usuwa zaczerwienienie rą-
i twarzy oraz udelikatnia ce-
rę nadając jej aksamitny wy-
gląd, do nabycia wszędzie.
5838-6

Futro Karakułowe

damskie do sprzedania,
Piotrkowska 85 m. 10, od. 2
— 5 pp. pracownia sukien

„Sabiny” 3825

Podarunki Gwiazdkowe

najlepiej nabyć można w zakła-
dzie zegarmistrzowsko-
jubilerskim JANA CHMIE-
LA 4 Nawrot 4 ceny przystę-
pne przyjmuje wszelkie repera-
cje zegarów i zegarków 37-3

SZKOŁA KROJU I SZYCIA

dyplomowanej uczennicy Pary-
skiej Akademji Kroju
Apolonii Kopydłowskiej
Łódź Piotrkowska 154
Nauka kroju, szycia,
pasowania i modelowania. U-
czennice otrzymują świadec-
twa kurs wszelkich robót ręcz-
nych. Zapisy od 10-1 Dla pra-
cujących kursy wieczorne. Sprze-
daj tasonów papierowych.

„MARGOT”

Piotrkowska 64

POLECA

w wielkim wyborze
SUKNIE domowe

ORAZ

WIZYTOWE

od mk. 892.

3645-3

Ważne

dla kupców, spółek
rolniczych i koopera-
tyw.

„Najniższe
ceny”

złoty

Korty
Brylony
Sukno
Szwajc
Włna różn
Elamina
Bajasty
Kretony

Towary pierw. firm.
Hurtowa i detaliczna
sprzedaż.

Dzielna 34

poprzednia oficyna: 1-o
piętro (obok kolei).
3581-5

UWAGA: Sprzedaje najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym

Buchalter-korespondent

Samodzielny, polak chrześcijanin potrzebny zaraz do po-
ważnej instytucji handlowej.

Oferty B. K. składać w administracji „Rozwoju”.

3831-1

HANDLOWIEC

rutynowany kooperatysta z 12 letnią praktyką branży ko-
lonjalnej, buchalter-bilansister pragnie zmienić posadę od
1 Stycznia lub później, Reflektuje na posadę kierownika
kooperatywy lub buchaltera. Łaskawe oferty sub. „B. C.”
do adm. „Rozwoju”.
3837-3

Drożdże

polecają sklepy WARSZAWSKIEGO ZIEMIANSKIEGO Twa
MLECZARSKIEGO Sprzedaż hurtowa Al, Kościuszki 29
3826-3

STARE obrazy KUPUJĘ

H. T. RUNERT.

PIOTRKOWSKA. 87

Dr.

Eugenia Kerner Genszuni

Choroby kobiece i weneryczne
3805 u kobiet.
Przyjmuje od 11 ipół do 114-8
Piotrkowska № 121.

stara posada

dla rutynowanego buchaltera
bilansisty wakuje w faroiarni
i wykończalni. Oferty z dok-
ładnym oznaczeniem warun-
ków i pensji pod literami S.
K. w „Redakcji”.

Dr. med.

Stefan Kleniewski

ordynuje w chorobach płuc,
krtani, gardła, nosa i uszu
od 2-3 i 5-7 g. Sienkiewicza
50 m. 11 (Nawrot 17)

Doktor

H. Rueger

Choroby wewnętrzne
przyjmuje 6-8 po południu
Piotrkowska 165.
3763-2

Suchy TORF

prasowany I-go gatunku

Drzewo opałowe

poleca

August Oskar TESCHNER,
ŁÓDŹ, Kilińskiego 62.

LIGA NARODÓW.

Genewa 3-12 (wt.) Komisja Ligi N. ukończyła debatę nad zwolnieniem tyfusu w Polsce. Przyjęto prawie wszystkie postulaty polskie i zwrócono się z gorącym wezwaniem do wszystkich narodów do materialnej pomocy dla Polski, celem zwalczania strasznej zarazy.

GENEWA 3-12 (wt.) W obecnej chwili skład del. polskiej w Lidze N. przedstawia się jak następuje. Delegaci Paderewski i Askenazy ekspert gospodarczy Geiman, Winiński, Wielowiejski pułk. Kochański i Zwierkowski eksperci wojskowi.

GENEWA. (wt.) 3 12 Balfour jest zadowolony, iż saczenie sceptycyzmu na Ligę jest na miejscu, gdy bez niej nie było by władze Sadu ludów.

Dzisiaj już widać konkretne rezultaty Ligi jest to sprawa Gdańska i Litwy.

GENEWA. (wt.) 3 12 Dzisiaj ożywiona dyskusja wywołał projekt przedstawicieli Skandynawii o zmianę niektórych paragrafów zasadniczych Ligi.

Wyłoniono komisję która ma o projektach tych zdać sprawozdanie najdalej za rok.

Koalicja a Grecja.

PARYŻ 3 | 12 (PAT) W czwartek odbyła się na Downing Street konferencja, w której wzięli udział Lord George, lord Curson, Bonar Law, Lev. ues, Bertelot, Paweł Cambon i hr. Sforza. Ułożono następującą deklarację, która ma być zakomunikowana rządowi greckiemu. Rządy angielski, francuski i włoski stale dawały wyraz swemu zainteresowaniu narodem greckim i dopomogły mu do zrealizowania jego najśmielszych aspiracji. Rządy te zostały też niemile zdziwione wypadkami w Grecji. Nie mają one zamiaru wkraczać w sprawy wewnętrzne Grecji. Jednak uważają się za upoważnione do publicznego oświadczenia, że w razie powrotu na tron grecki suwerena, którego dążności i postępowanie nieolijne wobec sojuszników w czasie wojny były dla nich źródłem trudności, musiałby uważać także postępowanie za solidaryzowanie się Grecji z królem Konstantynem, co stworzyłoby nową nieprzyjemną sytuację w stosunkach między Grecją a sojusznikami. W takim wypadku, oświadczają te 3 rządy, zastrzegając sobie zupełną swobodę akcji dla uregulowania sytuacji.

ATENY Prez. min. Ralis wyjaśnił iż Grecja nie zdemobilizuje ani jednego żołnierza. Przeciwnie rząd zarządza nowych kredytów na prowadzenie wojny w Malej Azji.

FINLANDJA A SOWJETY.

LJON. 3. (PAT) Sejm fiński przyjął w trzecim czytaniu traktat dorpacki z rządem sowieckim.

Sprawa irlandzka.

SINNFEINIŚCI PRZENOSZA AKCJE SWA DO ANGLJI

POLDHU. 3. (PAT) Z Glasgowa donoszą, że dzisiaj aresztowano tutaj 6 osób, w tem 3 mężczyźni i 3 kobiety, posadzonych o konspirowanie przeciw rządowi. Policja znalazła przy rewizji w domach uwieczonych znaczna ilość materiału wybuchowego, rewolwery i dokumenty, pozostające w związku z akcją sinnfeinistów.

DUBLIN. W rozruchach anti-angielskich została uwieczniona znana hr. Markiewiczowa.

Jest ona oskarżona o tworzenie organizacji, wśród kół młodzieży irlandzkiej, której dziełem jest zgładzenie wielu agentów i żołnierzy angielskich. Markiewiczowa, na sądzie oświadczyła, iż własnoręcznie mordowała i raniła oficerów angielskich.

KOPENHAGA. Wybuchł tu strajk ekonomiczny kolejarzy. Pociągi stoją. Rokowania z rządem trwa.

BUDAPESZT Zgromadzenie Narodowe uchwaliło powrót monarchji na Węgrzech.

Do mycia WŁOSÓW

„PIXIN”-Shampoign Powder „PIXIN” w płynie
 „PIXIN”-woda roślinna dla wzmacniania i pielęgnowania WŁOSÓW
 „PIXIN”-brylantyna—wszędzie do NABYCIA

PIXIN

3581

było przecież wyciągnąć z ust te bańki powietrza“

Keller przystąpił do mnie. Był bardzo bladym. Wsunął reke do kieszeni i wyciągnął cygaro, upuścił je jednak i wsadzając do ust swój własny, drżący kciuk, szepnął: „Proszę pana o ogień, proszę mi dać trochę ognia“.

„Holla“, rzekłem do niego, „odgryziesz pan sobie palec“. Keller zaśmiał się z przymusem i podniósł z ziemi cygaro. Tylko Zuyland który stał pochylony przez barjerę tylnego pokładu, zdawał się zachowywać kompletny spokój. Przynął mi się jednak potem, że czuł się wówczas bardzo niedźwie i markotnie.

„Widzieliśmy tedy to...“ powiedział, „otóż to jest...“

„Co?“, rzekł Keller, żując niezapalone cygaro. Ledwie to wyrzekł, nagle rozdarł się nad nami opona mgły, odsłaniając przed nami wolny widok na całe, szare od namufu morze, którego leniwie fale zdawały się nie krwć w swym łonie żadnej żywej istoty. A jednak wnet odkryły nasze oczy jedno miejsce, z którego rozchodziły się gwałtowne kregi, gdzie woda burzyła się i gotowała i nagle z tego wiru wyhychnęło w górę coś, jakiś ogromny, czernono-szary stwór, głowa z długą szwią... stwór, który ryczał głośno i wil się w bólach. Frithjof zaczerpnął tak głęboko oddechu, że aż czernone litery, składające na jego sweaterze na piersiach nazwę okretu, oddaliły się jedna od drugiej; potem rzekł z lekkim westchnieniem:

„Ach, mój Boże, toż to jest ślepe! Hur illa! To stworzenie jest całkiem ślepe“. A my wszyscy uczuliśmy się mimowoli owładnięci współczuciem dla tego sterczącego z wody potwora, ślepego i dreczonego najwidoczniej okropnym bólem. Coś rozszarpało jego bok i rozwarło w nim szereg strasznych ran, z których płynęła krew strumieniami. W fałdach jego kolosalnego grzbietu leżał jeszcze ciężki muł z samego dna morskiej głębi i raz po raz opadał z niego w wielkich, kleistych platach.

Biała, ślepa głowa, skrecała się w tył i biała o krwawiące rany, a ciało, wijące się w potwornych bólach, wspinając się teraz, spietrzono na szarej fali, tak, że mogliśmy dostrzec dojrząc drgające barki, pooblepliane trawami

morskimi i skorupami muszel, które na miejscach nagiętych były równie jednakże białe i nieowłosione, jak i bezwłosna, bezgrzywna i bezzębna głowa. W parę chwil później na horyzoncie ukazał się jasny punkt i równocześnie usłyszeliśmy rozdzierający uszy, rozpaczliwy, przerażający okrzyk, lecący ponad wodą, a potem przewalili się koło nas, roztrącający na prawo i lewo szare fale, podobny do pełna para pływającego statku, gigantyczny, potępięczy potwór: druga biała głowa i kark wychyliły się z morza, zniknęły na chwilę w głębinie, by zaraz wynurzyć się na nowo. Oba stwory spotkały się, jeden nietknięty, drugi walczący ze śmiercią. „Samiec i samica“, powiedzieliśmy do siebie: oto samica z pomocą pospieszyła do swego ginącego towarzysza. Głośno i przeraźliwie rycząc, opłynęła go w krag i położyła szwie na jego ogromnym, podobnym do żółwiego, karku. Przez chwilę to drugie, ciężkie ranne stworzenie zniknęło pod wodą, wypłynęło jednak znowu i w śmiertelnej twórze wyrzuciło z siebie straszny, żalony okrzyk: a tymczasem krew płynęła obficie z jego ran. Chwile zdawało się, że głowa i szwia naraz zeszytyniały i usłyszałem jak Keller powiedział: „Postarajcie się przecież, żeby mogło zaczerpnąć powietrza, na litość Boga, postarajcie się o powietrze“, w tym mniej więcej tonie, jakby przypatrywał się zwykłemu wypadkowi ulicznemu.

Ale potem rozpoczęło się nasowanie ze śmiercią. Ciężkie, białe cielsko wilo się w strasznych skurczach i drgawkach, skręcało się, przewalało i bębło we wodę z taką siłą, że nasz niewielki okret zatoczył się po fali tu i tam, a pokład pokrywał się kleistym śluzem, nanoszonym przez szarą, mulistą wodę.

Słońce świeciło jasno, powietrza nie poruszała najmilszy nawet wiaterek. Cała załoga nawet i palące, wszystko stało na pokładzie i spoglądało z przerażeniem i współczuciem na to straszne widowisko. Dziwna ta istota była tak bezsilna i poza swym jedynym towarzyszem tak samotna... Żadne oko ludzkie nie miało nigdy oglądać tego bajecznego stworzenia. Zamieszkiwało ono najtajniejsze morskie głębie i mogło być tam żyć aż do dnia sądu

ostatecznego, gdyby nie zostało wyrzucone w górę siłą kataklizmu natury, któremu nie oprzeć się nie zdoła. A gdzieś w głębiach wody skryte rafy skalne zadaly mu rany, który mi uchodziło teraz źródło jego życia. Niedaleko od niego leżał na wodzie jego towarzysz i wyl nieustannie. Zapach piżma, rozchodzący się od niego, napenił jaly nasz okret, a tak był silny, że pobudzał nas do kaszlu.

Wkońcu, — wkońcu skończyły się te straszne zapasy ze śmiercią. Widzieliśmy, jak wijąca się dotąd kurczowo szwia opadła nagle w dół, nakształt cepa, widzieliśmy, jak olbrzymi trup zwolna przewalał się na bok, mibliśmy czas rzucić jeszcze przełotne spojrzenie na białe podbrzusze i wewnętrzną stronę tylniej części tułowia, zakończonego potężną plecia w kształcie łopaty. Potem wszystko skończyło się — martwe cielsko bezgłośnie pogrzeżyło się w głębinie i z powrotem zamknęła się nad nim ubarwiona krew woda. Pozostała samica, jakby szukając, kraźła wkoło tego miejsca, w którym zniknął jej towarzysz. Choć należało się obawiać, że potwór mógłby zaatakować nasz statek, nie było na ziemi męcy, któraby była nas mogła skłonić do opuszczenia naszych miejsc. Z zapartym oddechem i napiętą do najwyższego stopnia uwaga staliśmy i patrzyli na rozgrywającą się przed naszymi oczyma fantastycznie upiorna scena. Wyraźnie słyszeliśmy loskot fal, rozbijających się o boki olbrzymiego potwora. Teraz zatrzymał się chwile, uniósł szwie tak wysoko jak tylko mógł i ślepy, opuszczony, wśród beznadziejnej samotni oceanu, wyrzucił z siebie ostatni, rozpaczny ryk, a potem zwrócił się ku zachodowi. Widzieliśmy jego białą głowę, oświeconą słońcem, widzieliśmy ścieżkę jaką pozostawiał za sobą na morzu, przysiadł woda, poczem jeszcze przez chwile jaśniał w dali na horyzoncie srebrzysty śniący punkt.

Teraz wreszcie podzieliśmy znowu naszą podróż. „Rathmines“ była od dzioba do tyłu jego pokładu pokryta owym wyplukanym i najgłębszych morskich odmetów, kleistym mulem; wyglądała jak okret, który nagle ze strachu i przerażenia posiwiał...

Ś. 1 p.

Ludwika Stachlowska

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem w sobotę, dnia 4 grudnia 1920 r., o godz. 8 rano przeżywszy lat 65.

Eksportacja drogiej nam zwłok z kaplicy przy ulicy Podlesnej Nr 15 do kościoła św. Józefa nastąpi w niedzielę, dnia 5 grudnia, o godz. 4 popoł., zaś dnia następnego, t. j. w poniedziałek, po nabożeństwie żałobnym, o godz. 9 rano — wyprowadzenie na stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej w smutku pograżona

RODZINA.

3839-1

na wychowanie od czasów najdawniejszych"; 8-9 wiecz. p. Konar. Nowłoxi „Norwid jako syntetyk kultury polskiej"; piątek 10 b m, od 7 do 8 wiecz. p. Handelman (sala A) „Zasady higieny ogólnej"; 7-8 wiecz. p. Kemner (sala B) „Seminarium"; 8-9 wiecz. p. Kemner „Zbrodniarz a przestępstwo"; sobota 11 grudnia od 7 do 8 wiecz. p. Koziołkiewiczówna „Sonet krymski Mickiewicza"; 8-9 wiecz. p. Woyczyńska „Oświadomość".

— Konkurs imienia Katarzyny Jacynowskiej.

Ogłoszony został konkurs imienia Katarzyny Jacynowskiej na napisanie koncertu fortepianowego z towarzyszeniem orkiestry. Wyznaczone są dwie nagrody (13.000 i 10.000 mk.) Utwory konkursowe składać należy do 3 września 1921 r. w kancelarii Konserwatorium Muzycznego w Warszawie (Ogólnik 1.) Uczestniczyć w konkursie mogą kompozytorowie wyjątkowo Polacy, bez ograniczenia wieku. Sędziami konkursu będą pp. Piotr Maszyński, Henryk Melcer, Emil Młynarski, Stanisław Nowakowski, Roman Stankowski i Felician Szopski. Szczegółowe warunki konkursu otrzymywać można w kancelarii Konserwatorium muzycznego w Warszawie.

— Likwidacja Komisji międzyzwiązkowej Stow. robotników chrześc.

a) Przez szereg lat istniała przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich. Komisja międzyzwiązkowa, mająca głównie na celu rozciąganie opieki nad kuchniami tanimi, z których korzystają sfery robotnicze. Ponieważ wszystkie kuchnie tanie przejął magistrat przyjął do zlikwidowania komisji.

— Powrót policji z frontu.

a) Wczoraj powrócił baon złożony z 3 kompanii policji łódzkiej, w liczbie 450 funkcjonariuszów, który na czele z komendantem G... rą w sierpniu t. b. wyruszył na front. O godz. 10 rano na dworcu st. Łódź kaliska baon powal. woewoda Kamiński, komisarz rządu Łycki, komendant okręgowej policji Wróblewski inni.

— Komunikacja telefoniczna z Śląskiem Cieszyńskim.

Z dniem 23 listopada r. b. otwarto ruch telefoniczny międzymiastowy pomiędzy obszarem państwa polskiego, dopuszczonym do tego ruchu, a tą częścią Śląska Cieszyńskiego, która została przyznana Rzeczypospolitej Polskiej.

— Sprostowanie.

W nrze 320 „Rozwoju" w artykule „Tajemnica insygnów królewskich" zakradł się błąd drukarski; mowa o pułkowniku Szymanowskim im. Adamie, nie zaś o pułk. Szymańskim, jak myliło wydrukowano.

— Z powiatowej komisji zasiłkowej.

a) Na wczorajszym posiedzeniu powiatowej komisji zasiłkowej po tanio było wydać zapomogi rodzinom żołnierzy gmin Łągowicki-

Łąmierz, Rąbień i Bruss, w stosunku następującym: Mk. 150 na żonę, mk. 100 na dziecko, i mk. 75 na członków rodziny czyli że wypadnie od 400 do 700 mk. miesięcznie. Wpłata zapomogi liczy się od lipca r. b.

— Podwyżka płac zarobkowych.

a) Delegacja budowlana przy magistracie na skutek wystąpienia Polskiego związku zawodowego brukarzy, betoniarzy i robotników ziemnych, postanowiła podnieść płace zarobkowe o 70 proc. z dnem 1 grudnia za roboty około brukowania ulic.

— Przeciw uprawianiu sprzedaży ulicznej przez dzieci.

a) Na odbytem wczoraj, pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. F. Raba, posiedzeniu w sprawie ukroczenia handlu ulicznego, prowadzonego przez dzieci w wieku szkolnym, powołano komisję opieki pozasakolnej nad młodzieżą przy radzie szkolnej okręgowej. Do współpracy ogółowi nauczycielstwa szkół powszechnych uproszone będą wszystkie istniejące w mieście Towarzystwa oświatowo kulturalne, magistrat i rada miejska, które reprezentowane być mają przez swoich delegatów.

— Przeciw paskarstwu w Zgierzcu.

a) Wobec szalejącej bez żadnych ograniczeń orgii paskarstwa w handlu chlebem i mięsem lokalne zarządzenia magistratu m. Zgierza są bezskuteczne. Wobec tego wydział powiatowy wystąpił do województwa łódzkiego z wnioskiem o wydanie cen, obowiązujących na terenie całego województwa.

— Fałszywy agent.

a) Policja aresztowała niejakiego Gustawa Ziffera, zamieszkałego przy ul. Jakóba 5 w Zabłoczu, który obchodził sklepy i dla wyluzowania łabówek mianował się agentem policji kryminalnej.

— Samobójstwo.

a) Wczoraj w mieszkaniu przy ul. Gubernatorskiej nr. 20 popełniła samobójstwo przez otrucie Maria Rydel, przyczyna targnięcia się na życie nieznana.

— Kradzieże.

a) Do składu mebli Aleksandra Kowalskiego, przy ul. Poprzecznej nr. 5 za pomocą podrobionego klucza dostali się złodzieje i zabrali różnych kosztownych przedmiotów na sumę około 100.000 mk.

Z mieszkania R. Rusinek, Główna 6 skradziono różne rzeczy wartości 120.000 mk.

Teatr i sztuka.

Dzisiaj Teatr miejski czynny jest trzykrotnie: o godz. 12 w poł. VII Poranek dramatyczny „Warszawianka" Sr. Wyspiańskiego. Prelegent Adam Grzymała-Siedlecki. Recytacja ilustrująca p. p. Danikowska Leszczyca i Płaski. O godz. 8

no poł. po cenach popul. „Klaujusz", a o godz. 6 wiecz. Wypiańskie o fragment z „Nowy Li-stopidowej" i „Warszawianka" „Powódź" Bergera ukaże się dnia 10 b. m.

— Z Rasuray Rzemieślniczej.

Drugi, sezonowy koncert w Rasuray rzemieślniczej odbędzie się w sobotę dnia 11 grudnia. Orkiestra chóru mieszanego towarzystwa, wystąpią soliści znakomity młocielany skrzypk-polski Kubiak Michał Wikoński, znany pianista Każ. Mikowski, oraz tenor liryczny uczeń Al. Myszugi, J. Sniękowski. Koncert budzi wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności.

Dzisiejszy koncert popołudniowy.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym pod dyktando Teodora Rydara wystąpi młoda, piękna i cudnym głosem obdarzona śpiewaczka córka słynnego na świecie basisty polskiego Adama Didura i żony jego Hiszpanki, niepospolitej śpiewaczki amerykańskiej, Eva Didurówna. Wieść niesie, że koncertanka dzisiejsza posiada w śpiewie czar znieśliwający, słodczy głosu o niezrównanym smaku. Na program złożą się: symfonia „Patetyczna" Czajkowskiego i szereg pieśni i ar. oparowych. Bilety od godz. 10-tej rano w kasie Sali Koncertowej.

Koncert Arnolda Foeldesy.

Najświetniejszy dziś wiolonczelista w Europie p. Arnold Foeldesy uświetni swym występem jutrzejszy koncert symfoniczny. Pan Foeldesy odegra koncert A-moll Volkmana oraz „Taniec Ełów" Poppersa z towarzyszeniem orkiestry. Ponadto w programie Symfonia „heroiczna" C dur III (na większą orkiestrę i głos sopranowy) Hubera, którą usłyszymy po raz pierwszy w Łodzi. Dyrygent Teodor Ryder. Bilety w księgarni A. Fr. Straussa, ul. Działna 12.

Komunikaty.

W dniu 8-go grudnia, staraniem mistrzów kowskich odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża ku uczczeniu św. Elżguszy, patrona kowali, na które o jaknajliczniejszej przybycie zaprasza

3827

Zarząd.

Komisja likwidacyjna L. A. O. P. 2312 zawiadamia członków L. A. O. P. że 7 XII r. b. o godz. 6-tej odbędzie się ogólne zebranie sprawozdawcze w toczącym się związku nauczycielstwa polskiego przy ul. Andrzeja 4.

Z Stow. rob. chrześc. w Łodzi.

W nadchodzący poniedziałek p. mecenas Szypułkowski wygłosi odczyt w Domu Ludowym Przejazd nr. 34 o godz. 7 po. na temat stosunków między ołowymi w Europie. Sądzymy, że aktualność tematu jako też i osoba prelegenta zainteresuje szerzący ogół naszego miasta.

ODEON

Wobec strejku panów dozorców domowych, początek ostatniego przedstawienia punktualnie o 9, koniec o 10.30

W labiryncie NOWEGO-YORKU

Romans] kinematograficzny w 8-iu serjach

I-SZA SERJA I-SZA „STOWARZYSZENIE CZARNEJ PIĘSCI”

Dramat w 6-ciu aktach.

Sala dobrze ogrzana.

Z powodu remontu w poniedziałek teatr nieczynny otwarcie we wtorek

„NANA”

EMILA ZOLI

to nasz wielki atut filmowy,

który ukaze się niebawem na naszym ekranie.

Kino LUNA.

ZGUBA I

W tramwaju przy Stacji Łódź-Fabryczna zgubiono wczoraj przy wsiadaniu, portfel, zawierający 190 mk. i ważne papiery. m. i umowę na rybolówstwo w Olesznie hr. Niemo owski. Znalazca zechce oddać portfel z wszystkimi papierami, które dla niego nie przedstawiają najmniejszej wartości, w adm. Rozwoju Pieniądze, mieszczące się w portfelu, stają się jego własnością; poźatem otrzyma jeszcze 500 mk. jako wynagrodzenie za doręczenie zguby. 38'9

ci miejscowej na G. Śląsku.

Jak wiadomo, krajem to, to nieoceniony skarb, to źródło dobrobytu i rozwoju, — szczególnie tej części przemysłowa: pow. gliwicki, zabrski, bytomski, katowicki, tarnogórski.

Patriotyzm czynny, iście żywiołowy, przywiązanie swe do macierzy zadokumentowały masy powstaniem w lipcu i sierpniu roku ubiegłego i zniesieniem zniechwilonej „Sicherheitswehry” przed 3 miesiącami. Należy jednak brać walnie w rachubę także zmysł kupiecko-gospodarczy, jaki tu'aj siłą warunków żyłowych bardziej się wyrobił niż w innych dzielnicach Polski, — bardziej niż w znakomicie zagospodarowanej sąsiedniej Wielkopolsce, nie mówiąc już o innych częściach kraju. Nie należy z wielkopolskim czy też idealistycznym gestem lekceważyć tego racjonalizmu, tego zmysłu kalkulacyjnego, który w odpowiedniej dozie jako antidotum mógłby organizm społeczeństwa wyrwać z ciężkiej niemocy.

Zewzgl. ekonom sejm nasz i rząd uchwalił autonomję dla G. Śląska w razie zwycięskiego przeprowadzenia swych praw uzasadnionych, ale ostatecznie każda autonomia ma swe granice; poszczególne części jednego kraju nie można hermetycznie zamknąć i izolować, aby się dalej rozwijały na raz obranej drodze. Przeciwnie: ogółowi nie przyniosłoby to spodziewanych korzyści; zaś w tym właśnie przypadku (przydziału Górno Śląska do macierzy) chodzi o jaknajszysze odizolowanie przemysłu, pracy, stosunków ekonomicznych na ustrój gospodarczo-handlowy całego kraju.

Zagwarantowana autonomia zostanie przez rząd polski wobec braci, którzy ocalili dla nas teren tak wyjątkowy, święcie dotrzymaną; co do tego niema chyba dwóch zdań. Mi no to ogólny stan ekonomiczny Polski nie może pozostać bez silnego wpływu na kalkulację ludności górnośląskiej, u której siłą rzeczy silniej niż gdzieindziej w kraju rozwinęły się zmysł kupiecki (mamy tu a. na uwalne czysto polską ludność na myśli).

O óz Niemcy wszystkimi sposobami starają się o to, aby Polsce nie dać podnieść się ekonomicznie.

Czynili to dotąd, posierają: jawnie i skrycie rząd sowiecki w walce z Polakami, podburzając przeciw nam Litwinów, Rusinów (kombinacje polityczne w ostatnich jeszcze czasach Skoropajskiej, Wasyl Habsburgi) i t. d. Stan wojenny, który paraliżował wszelki rozwój wewnętrzny w kraju, był na ręce Niemcom i pod-

Kupujcie ryby na święta

tylko

w biurze Tow. Czerwonego Krzyża, powiększając tym sposobem dochód Komitetu gwiazdkowego. Cena ryb ustanowiana przez Związek Producentów.

Pierwszeństwo do kupna ryb mają posiadacze kwitów Czerwonego Krzyża.

Zamawiajcie ryby jaknałwcześnie! Sprzedaż kwitów rozpocznie się od poniedziałku 6. b. m. w biurze Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96), od 12-ej do 2-ej po południu.

Waluta polska a sprawa G. Śląska.

Rząd niem. chwytą się najrozmaitszych środków, aby szale zwycięstwa podczas głosowania na Górnym Śląsku przechylić na swą korzyść. Kontrachty z Austrią, z Niemcami...

ci* spłacania kosztów wojennych; przygotowania zbrojne na Ś ednim i Dolnym Śląsku; podziemna robota na G. Śląsku samym; uchwalo-na z bólem serca tak zwana „autonomia” dla tegoż terytorium; list pasterski z rybi-sku na wrocławskiego Bertrama — wszystkie tak różne zreszta środki do jednego mają wieść celu.

Do tego dochodzą machinacje innego rodzaju, mało się wydatniające na zewnątrz, a...

"BAGATELA"

w gmachu teatru "SCALA"
Cegielniana 18.
red. dyrektora M. T. Zawadzkiego

"O. HOPKINSON"

nap. Władysław Polański, muzyka różnych kompozytorów
Udział całego zespołu i nowoformowanych skł.
D Z I S o godz 4 pp. Przedstawienie popołudniowe po cenach zwyczajnych z kompletnym programem wieczorowym (Rewia "O. Hopkinsa i król bostona i cover coatu oraz cz. 55 koic.)

Wszyscy Właściciele Nieruchomości

w m. Łodzi, proszeni są o przybycie na ogólną zbiórkę odbyć się mającą dnia 6-go Grudnia 1920 roku o godzinie 5 ej po południu; w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi ul. Średnia Nr. 19.

Omawiane będą o dochodności domów i strajku dozorców.

Po karty wejścia zgłaszać się prosimy do Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości na ul. Króla Nr. 4.

Z rząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości ul. Króla Nr. 4.

3801

Sala Koncertowa

Wtorek d. 7 XII o g. 8 w. środa d. 8 XII o g. 4 Pp.
Ostatnie dwa koncerty słynnego

Chóru Ukraińskiego

Dyrektent. A. KOSZYC. — Udział bierze około 60 osób.
Bilety w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna 12.

3813

Najlepsze i najpraktyczniejsze podarunki na gwiazdkę

Ubrania męskie
Ubranka dzieciinne
Zalza męskie
" damskie
" dzieciinne

Bekiesze
Sukienki
Bluzki
Spódnice
Fartuchy

okrojone towary i chustki nabyte w firmie
EMIL SCHMEGHEL
PIOTRKOWSKA 93, róg Przejazd
3808

"MARGOT"

Piotrkowska 64.

Ważne na sezon gwiazdkowy!

Ciepłe szlafroki	od Mk. 590.—
matniki	390.—
Haiki jedwabne	590.—
Bluzki jedw. wełn. i baw.	890.—
Sweatry wełn. i baw.	590.—
Fartuchy gospod. i luksus.	145.—
Slaniezki	185.—
Szale wełn.	350.—

Bielizna damska, chusteczki do nosa pończochy.
Chustki ciepłe wełniane!

Ceny przystępne, lecz stałe!

3682-3

Siedzińska Jadwiga Piotrkowska-
ska 192 zgubiła paszport
niemiecki wydany w Trzebiezrze
wie powiat Łoków. 12459-3

Zagubione zostało świadectwo
z ukończenia 7 tu klas gimna-
zjum pana Brauna w Łodzi w
roku 1918, wydane na imię Hugo
Hausmana, uprasza się o zwrot
takowego do administracji Koz-
woju. 12449-3

Szmit Leokadia Grabowa 3
zgubiła paszport niemiecki
wyd. w Łodzi. 12476-2

Skrzypkowska Jadwiga Zebicki
zgubiła paszport niemiecki
wyd. w Łęczycy. 1238-4

Zaginął paszport polski na
imię Marijana Szczybłorkę
wyd. w Łodzi. 12403-2

Antoni Adamiak zagubił dowód
osobisty wydany w Łodzi.
Łatomska 109. 12441-3

Szczybłorek Marjan zagubił
paszport polski wydany w
Łodzi. 12454-2

Bukseł Bolesław zgubił pasz-
port niemiecki wyd. w Łodzi
12400-2

NA GWIAZDKĘ

TANIA WYPRZEDAŻ

Korzystajcie z okazji

low. biały	Korty
Madepolam	Bostony
urówki	Sukno
łócienka	Szewioty
Barchany	Wełna
Purpur	Etamina
Caigi	Wetury
chustki	flanely

Tania wyprzedaż

M. RYTL Piotrkowska

w podwórzu 56

Nowo utworzony chrześcijański

Sklep „Spółka Bławatna”

z ogr. odp. przy ul. PRZEJAZD Nr. 1 poleca
w wiel. i w. wybórze po cenach niskich Materiały
wełniane na kostjomy, suknie i bluzki—veloury
na palto damskie—słonna, madepolamy, batysty,
flanely, podszewkie krawieckie w dużym wybo-
rze oraz w najlepszym gatunku, sukna na su-
tanny—Dla kooperatyw ceny fabryczne—Hurt
i Detal.

3791-5

Olej maszynowy i smar „Towolita”

POLECA:

„Elior” S-ka Akc. Handl. Przem.

L. J. BORKOWSKI

skład ul. Kilińskiego Nr 60 tel. 173

3793-1

Cyrczoja 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej

z wydziałem Handlowym

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Dzielna 53

zawadamia, iż dnia 15-go stycznia 1921 r. odbęda
się egzamin dla nowowstępujących.

Podania do klas podwstępnej, II, III, IV, V i VI na-
leży składać w kancelarii szkoły. 385-1

Wydział Handlowy

Sejmików Łódzkiego i Brzezińskiego

(Piotrkowska Nr 100) sprzedaje po przystępnych cenach

bruków i marchew w dowolnych
ilościach. 5834-3

NA GWIAZDKĘ

po cenach hurtowych

słonna, flanely, kawy, plusz, szewioty, korty. Chustki zi-
mowe i fantazyjne, poleca firma

Aleksander Strawczyński i S-ka

Piotrkowska 34.

3766-4

Instrumenty Muzyczne

wszelkiego rodzaju

reperuje się dobrze i fachowo u Alfreda Lessiga
Na wrot 22 na składzie wielki wybór nowych i starych
instrumentów po cenach niskich 3809-6

